Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B
Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Sobota, dnia 27 września 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 264

Pomysłowy czyściciel obuwia



Paul J. Oliver, weteran dwu wojen, chcąc poprawić sobie warunki bytowania, wynalazł widoczny na zdjęciu komfortowy wózek na gumowych oponach, za pomocą którego całe mienie czyściciela obuwia przenosić może w szybki sposób z miejsca na miejsce. Klienci, których skusi wytwornie wyglądający wózik, mogą sobie nastawić dla uprzyjemnienia czasu radio. Paul J. Oliver szybko wyświeci im idealnie buciki, czyszcząc je w rytm fokstrota.

Attlee ogłosi w środę plan rekonstrukcji gabinetu brytyjskiego?



Oświadczenie min. Shinwella

LONDYN (PAP). Wczoraj wieczorem rozeszła się w kołach politycznych Londynu nieoficjalna wiadomość, że w przyszłą środę nastąpią przepowiadane od dłuższego czasu zmiany w gabinecie brytyjskim. Agencja „France Presse" donosi, że premier Attlee przedłoży w tym dniu plan rekonstrukcji swego gabinetu.

Jak już informowaliśmy, zmiany te prawdopodobnie nie dotkną „wielkiej piątki", tj. poza premierem Attlee: Bevina, Morrisona, Crippsa i Daltona. Według krążących w kołach politycznych pogłosek ustąpić mają ministrowie: obrony narodowej, wojny, zaopatrzenia, opału i energetyki oraz zdrowia.

Przemawiając na pewnym obiedzie oficjalnym w Londynie, minister opału i energetyki Shinwell wspomniał m. in. o niezrealizowanych jeszcze planach upaństwowienia produkcji gazu. Chciałbym bardzo tego dokonać — oświadczył minister Shinwell — ale sądząc z gazet, mam właśnie odejść z rządu. Gdyby można było stworzyć jedną wspólną organizację przemysłową opału i energetyki, osiągnięto by koordynację poczynań w dziedzinie węgla, elektryczności i gazu. W ten sposób stworzonoby też fundament pod wielki przemysł produktów pokrewnych. Są to tylko moje osobiste pomysły — powiedział Shinwell, dodając wśród ogólnej wesołości obecnych: „wolno mi wypowiadać moje własne pomysły, mimo, że jestem członkiem gabinetu".

Strajk powszechny w Trieście

BELGRAD (PAP). Z Triestu donoszą, że strajk, ogłoszony przez związki zawodowe w stoczniach w Trieście na znak protestu przeciwko usunięciu członków komitetu demokratycznego związków zawodowych w stoczni Saint Mark, rozszerzył się na iin. gałęzie przem. Związki zawodowe ogłosiły strajk powszechny w Trieście. Tramwaje i autobusy stanęły. Praca w porcie i we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich ustała. Kupcy, rzemieślnicy i częściowo robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw prywatnych również przyłączyli się do strajku.

MŁYNARZE strajkują

PARYŻ (PAP). Strajk górników w Pas de Calais został zakończony. Strajkują natomiast górnicy w departamentach Puy de Dome i Haute Loire, protestując przeciwko zwyżce cen artykułów żywnościowych i niedostatecznemu wyżywieniu. Około 50 piekarń okręgu Lille zostało zamkniętych z powodu braku mąki na skutek strajku młynarzy. Groźba pozbawienia chleba północnych okręgów Francji zmusiła rząd do podjęcia rozmów ze strajkującymi. W czwartek odbył się 3-godzinny strajk protestacyjny szoferów Paryża, na znak protestu przeciwko ograniczeniom benzyny.

SED wzywa do dobrego współżycia z POLSKĄ

BERLIN (ZAP). Na zjeździe Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej w trzecim dniu obrad w ogólnej dyskusji nad programem partii przewodniczący partii SED Grotewohl ostro skrytykował fałsz i podstęp politycznych partii zachodnich, sprzedających swych przywódców zagranicy. Podkreślił on również konieczność współpracy z Polską, która jest prowadzona dzisiaj przez siły demokratyczne i robotnicze. Mówca przestrzegał tych, którzy wywołują psychozę wojenną dążąc do zmiany granic, Grotewohl ostro napiętnował tych, którzy sieją zamęt za pomocą ulotek, rzucanych w wschodniej strefie okupacyjnej a wzywających do walki z Polską o sprawę granic.

Komisje ONZ obradują

Przyjęcie YEMENU i PAKISTANU do ONZ. Redukcja budżetu — Obrady nad wyborem gubernatora TRIESTU

NOWY JORK (PR). Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych zaaprobowała przyjęcie Yemenu i Pakistanu na członków ONZ. Przedstawiciele tych państw wezmą udział w sobotnim plenarnym posiedzieniu na którym przyjęcie ich do rodziny ONZ zostanie zatwierdzone.

Na komisji budżetowej Trygve Lie przedstawił projekt redukcji budżetu ONZ na 1948 r. o 65 milionów dolarów.

Na komisji politycznej delegat amerykański — którego Wyszyński nazwał głównym podżegaczem wojennym — omówi projekt Marshalla w sprawie utworzenia t. zw. komisji pokoju i bezpieczeństwa.

Rada Bezpieczeństwa obradowała nad wyborem gubernatora Triestu. Polska, Francja i Belgia popierają kandydaturę byłego belgijskiego ministra spraw wewnętrznych. Możliwe jest, że kandydaturę tę poprze również Związek Radziecki. Ameryka wysuwą na to stanowisko Szweda, a Wielka Brytania Norwega. Dzisiaj na posiedzeniu przedstawicieli Wielkiej Piątki zapadnie ostateczna decyzja.

Na 15-go listopada zwołany zostanie Kongres amerykański

WASZYNGTON (PAP). Prasa amerykańska donosi, że Kongres będzie prawdopodobnie zwołany na dzień 15 listopada na sesję nadzwyczajną dla omówienia sprawy ewentualnej pomocy amerykańskiej dla Europy.

Prezydent Truman zwołał na przyszły poniedziałek kilkunastu wpływowych członków Senatu i Izby Reprezentantów dla omówienia światowej sytuacji żywnościowej. Omówione będzie również sprawozdanie rzeczoznawców o planie Marshalla.

Pierwsze plenarne posiedzenie komitetu Pomocy Zimowej

WARSZAWA (PAP). W sali kolumnowej Rady Ministrów odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie komitetu Pomocy Zimowej. Do zebranych przemówił premier Cyrankiewicz.

W Bratysławie brak wody!

W Dunaju coraz mniej wody-studnie wysychają

BRATYSŁAWA (ZAP). Wielka susza spowodowała ogromne opadnięcie poziomu wody na Dunaju. Żegluga jest już prawie zupełnie sparaliżowana, woda silnie cuchnie rybami i ściekami z kanałów. Miejski Komitet Narodowy w Bratysławie stoi w obliczu poważnych trudności, jeśli chodzi o zaopatrzenie miasta w wodę, tym więcej, że i studnie niebezpiecznie wysychają. Jeśli obecnie susza potrwa jeszcze jakiś czas — stolicy Słowacji grozi katastrofalny brak wody. Władze miejskie utworzyły specjalną komisję, której zadaniem jest dokonanie maksymalnych oszczędności w zużyciu wody. Wprowadza się ograniczenia, kontrolę, czy wszystkie przewody i krany są szczelne (za wykroczenia i niedbalstwo grożą surowe kary), wreszcie planuje się nawet zupełne wyłączanie wody na noc. Prócz tego prowadzi się akcję kopania nowych studzień.

Linia graniczna wśród grobów



Nowa włosko-jugosłowiańska linia graniczna, wytyczana obecnie w związku z wejściem w życie traktatu pokojowego dla Włoch, biegnie na jednym z odcinków przez cmentarz wojenny. Na zdjęciu żołnierze amerykańscy znaczący linię graniczną wśród grobów.

DODATKOWY PLAN INWESTYCYJNY

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił dodatkowy plan inwestycyjny na rok bieżący. Opiewa on na kwotę łączną blisko 9 miliardów zł (łącznie z 1,4 miliardem zł, uchwalonym przed dwoma miesiącami), tzn. w pełni wykorzystane zostało dopuszczone przez dekret podniesienie kredytu w granicach do 10% ogólnej sumy inwestycyjnej. Jako uzasadnienie podano, że celem dodatkowego planu jest obok wykonania niektórych dodatkowych inwestycji, zapewnienie pełnej realizacji wszystkich ważniejszych inwestycji, objętych planem na rok bieżący.

Co znaczą te słowa? Znaczą one, że kwoty przewidziane w planie inwestycyjnym okazały się w praktyce niewystarczające i trzeba je obecnie powiększać, aby zapewnić faktyczne wykonanie planu inwestycyjnego przed nadejściem zimy.

O tym, że wykonanie planu inwestycyjnego napotyka na trudności, pisaliśmy już w swoim czasie (nr 241 IKP) na marginesie wywiadu udzielonego przez ministra skarbu Dąbrowskiego, który stwierdził wówczas ostrożnie, że stopień wykorzystania środków finansowych na cele inwestycyjne był niejednolity wobec jego zależności od strony materiałowej.

Obecnie minister planowania Bobrowski mówi tak: „Późna wiosna przyczyniła się niewątpliwie do uszczuplenia możliwości wczesnego sezonu inwestycyjnego. Dodatkowego wysiłku wymagały również trwające jeszcze wielkie prace nad usunięciem zniszczeń powodziowych. Niewątpliwie i zwyżka cen materiałów inwestycyjnych oraz późniejsze niż planowano dostawy maszyn i urządzeń spowodowały realne ograniczenia planu."

„Realne ograniczenia planu" — to znaczy, że nie wszystkie przewidziane w planie inwestycje zostaną wykonane, że część z nich będzie musiała poczekać na realizację do roku 1948. Zapewnienie p. ministra Bobrowskiego, że „mimo to można wyraźnie skonstatować wysoki poziom osiągnięć inwestycyjnych" nie jest wcale mocne, pomijając to, że jest ono też dość ogólnikowe.

Minister Bobrowski ocenia nasz tegoroczny wysiłek inwestycyjny jako 33% wyższy niż w ubiegłym roku, podczas gdy nominalnie plan tegoroczny jest więcej niż dwukrotnie większy od planu roku 1946.

Wynikiem trudności w wykonaniu inwestycji było inne, słuszne i uzasadnione posunięcie Rządu, a mianowicie ograniczenie rozpoczynania nowych prac inwestycyjnych i to w tym celu, aby raczej skoncentrować wysiłek na całkowite wykonanie już rozpoczętych inwestycji. Temu również celowi służy upoważnienie udzielone ministrowi przemysłu i handlu do dokonywania przesunięć kredytów w ramach planu inwestycyjnego tego ministerstwa, dla pełnego wyzyskania posiadanych środków na wykonanie robót inwestycyjnych. Upoważnienie to jest w istniejących warunkach również słuszne, tylko że w ten sposób plan przestaje być trochę... planem.

W tej chwili znajdują się w pełnym toku prace nad przyszłorocznym planem, który, jak zapewnia min. Bobrowski, mimo opóźnień niektórych resortów powinien być w terminie gotowy.

Codzienny wysiłek społeczeństwa

polskiego jest olbrzymi i spontaniczny. Znajduje on uznanie i budzi podziw wśród cudzoziemców. Nasze możliwości nie są jednak nieograniczone. Wprost przeciwnie, ogólnoświatowe trudności gospodarcze i zniszczenia wojenne kładą im dość wyraźnie zakreślone granice. Toteż pod adresem twórców planu wysunąć można jedynie życzenie, aby w pracy swej bardziej uwzględniali te istniejące właśnie obiektywne trudności i zniszczenia w kraju i raczej zaplanowali mniej, ale z większą szansą realizacji.

Za kredyty na węgiel z USA - połączenie stref ?

PARYŻ (PAP). W kołach politycznych utrzymują, że rząd francuski domaga się od USA kredytów w wysokości 700 milionów dolarów, które ma zamiar zużyć na zakup zboża i węgla w Stanach Zjednoczonych, w celu podwyższeniu racji chleba o 25 g lub przynajmniej utrzymania obecnego przydziału w wys. 200 g dziennie przez zimę. Zakupy węgla amerykańskiego z tych kredytów mają zapobiec dalszym przerwom pracy fabryk, które nie otrzymują dostatecznej ilości węgla z Zagłębia Ruhry. Prasa paryska przypuszcza, że rząd francuski zgodził się w zamian za otrzymanie kredytów — nie przeciwstawiać się ewent. fuzji francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech ze strefą brytyjsko-amerykańską, której domagają się od jakiegoś czasu Amerykanie.

Zgrzyty

Szybko zmienić takie zarządzenie!

Zbliżamy się do „miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej". Mamy zamiar uczynić wszystko, aby w sposób najbardziej skuteczny pogłębić naszą współpracę na odcinku kulturalnym z wielkim bratnim narodem słowiańskim. Organizować będziemy różne imprezy o charakterze artystycznym i propagandowym, urządzimy wystawy dzieł artystów radzieckich, zorganizujemy liczne koncerty muzyki kompozytorów radzieckich itd. itd. W programie leżałoby również udostępnienie czytelnictwa książek autorów radzieckich, gdyż jest to najbardziej skuteczny sposób zapoznania się z dorobkiem kulturalnym i naukowym naszego wielkiego sąsiada. Tymczasem sytuacja pod tym względem przedstawia się fatalnie. Pisma warszawskie informują, że właśnie w ostatnich dniach nastąpiła nagła zwyżka cen za książki radzieckie, rozprowadzane przez księgarnie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zainterpelowana w tej sprawie Spółdzielnia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Współpraca" odpowiedziała co następuje:

„W związku z wprowadzeniem nowego mnożnika dolarowego od dnia 1 września br. w wysokości 400 zł za 1 dolara, ceny na wydawnictwa radzieckie wzrosły:

na książki przeciętnie — 5-krotnie, na czasopisma — 10-krotnie, na gazety — 4-krotnie.

Zarządzenie powyższe, wydane przez Dep. Importu Ministerstwa Przemysłu, zostało nam początkowo zakomunikowane ustnie, następnie w dniu 17. 9. 1947 r. potwierdzone pismem l. dz. I. M. VII.

Tak nagłe zarządzenie w sposób dotkliwy odbiło się na obrotach księgarni oraz spowodowało wiele nieporozumień w klientelą, równocześnie poruszając szeroką opinię publiczną."

Wyjaśnienie Spółdzielni „Współpraca" potwierdza, że tak ważne zagadnienie z odcinka wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej, jakim jest niewątpliwie udostępnienie książki radzieckiej czytelnikowi polskiemu, zostało jednym zarządzeniem przekreślone. A przecież — jak powiedzieliśmy na wstępie — znajdujemy się w przededniu „miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej".

Czy nie należałoby takiego zarządzenia jak najprędzej zmienić?

A. Jaw.

W CHPD można nabyć na raty komplet mebli

Nowe udogodnienia dla pracujących

ŁÓDŹ (g). Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, która sprzedaje dla pracujących meble na warunkach bardzo dostępnych — o czym informowaliśmy w swoim czasie czytelników — wprowadza w najbliższym czasie dalsze udogodnienia, dzięki którym cena mebli zostanie znacznie obniżona.

Udogodnienia dotyczą sprzedaży ratalnej. Kupujący dziewiątą część sumy wpłacają przy odbiorze mebli, resztę zaś należności obowiązują się spłacić w ciągu 8 miesięcy.

Do hurtowej ceny mebli CHPD doliczała wówczas 5% na koszty manipulacyjne i na fundusz rezerwowy. Obecnie koszty manipulacyjne będą wynosiły tylko 2%.

CHPD projektuje ponadto udogodnienia przy sprzedaży kompletów meblowych, które dotychczas nie miały zbyt wielkiego powodzenia ze względu na ich wysoką cenę. Ponieważ wiadomo jednak, że komplety byłyby kupowane chętnie, bo bardzo wiele ludzi obywa się jeszcze bez najkonieczniejszych mebli, postanowiono wprowadzić szereg inowacji. W pierwszym rzędzie przy sprzedaży kompletów CHPD udzielać będzie nabywcy kredytu w wysokości jego 5-miesięcznych poborów, a nie 3-miesięcznych, jak przy zakupie pojedyńczych mebli. Ponadto należność zostanie rozłożona nie na 9 rat, lecz na 18.

W praktyce będzie to wyglądało mniej więcej tak: pracownik zarabiający 15 tys. zł miesięcznie pragnie nabyć komplet mebli (dodajmy — ładnych, nowoczesnych, dobrze wykończonych) na sumę — 100.000 zł. CHPD udziela kredytu w wysokości 5 × 15 = 75 tys. złotych. Należałoby więc 25 tys. zł wpłacić gotówką, a następnie ok. 4.200 zł przez 18 miesięcy.

Oczywiście i w tym wypadku wydatek będzie bardzo poważny, trzeba jednak pamiętać, że w inny sposób pracownik nie mógłby nabyć mebli.

A można mieszkać w nieumeblowanym mieszkaniu rok, dwa, trzy lata, ale kiedyś wreszcie trzeba się urządzić. CHPD wydatnie w tym kierunku idzie na rękę pracującym.

Nowy system sprzedaży kompletów jest jeszcze w projekcie, ale niewątpliwie zostanie zrealizowany i meble staną się dostępne dla większości pracujących.

TRUMAN o sytuacji żywnościowej świata

WASZYNGTON (obsł. wł.) Prez. Truman zaapelował do wszystkich obywateli amerykańskich o wzięcie udziału w kampanii skierowanej przeciwko marnotrawstwu artykułów żywnościowych. Zdaniem przezydenta, sytuacja żywnościowa świata przedstawia się obecnie jeszcze gorzej niż przed rokiem.

Odkrycie uranium w Saksonii

MONACHIUM (ZAP). „Muenchener Neueste Nachrichten" donoszą, że na terenach kopalń w Saksonii w pełnym toku są gorączkowe prace nad wydobyciem odkrytego tam uranium. Najwięcej uranium stwierdzono w kopalniach w Auer i Schwarzenberg, gdzie pracuje ogółem 18.000 górników mężczyzn i kobiet. Okoliczna ludność miejscowa nie związana z pracą w kopalni będzie przesiedlona, by opróżnić mieszkania dla górników.

RZĄD BRYTYJSKI PROPONUJE przesunięcie daty konferencji ministrów spraw zagr. „wielkiej czwórki"

LONDYN (obsł. wł.). Rząd brytyjski zwrócił się do Związku Radzieckiego, Francji i Stanów. Zjedn. z propozycją przesunięcia konferencji ministrów spraw. zagr. na koniec listopada br. Pierwotnie konferencja ta wyznaczona została na dzień 3 listopada, jednak zdaniem W. Brytanii sesja ONZ nie zakończy się do tego czasu, co w konsekwencji uniemożliwia zebranie się ministrów spraw zagr.

Epidemia CHOLERY w Egipcie

LONDYN (PAP) Jak donosi Reuter, wczoraj zanotowano dalsze wypadki śmierci na skutek epidemii cholery z miejscowości, położonej w odległości 15 mil od Kairu. Zachodzi obawa, że wybuch epidemii może nastąpić również w stolicy. Ogółem zanotowano 41 zachorowań. Laboratoria rządowe otrzymały nakaz pracowania bez przerwy w celu produkowania 100.000 ampułek szczepionki cholery tygodniowo. Wszystkie dzienniki zamieściły w wydaniach czwartkowych na pierwszych stronicach ostrzeżenia i wyszczególniły środki zapobiegawcze przeciwko wybuchowi, pierwszej w Egipcie od 1902 r. epidemii cholery, kiedy to powracający pielgrzymi z Mekki przynieśli zarazki do kraju.

Przerażająca wymowa cyfr

Jaka jest różnica między ostatnimi wojnami?

Prasa zagraniczna daje ciekawe zestawienie danych, odnoszących się do pierwszej i drugiej wojny światowej. Oto kilka odnośnych cyfr:

Czas trwania wojny: pierwsza ciągnęła się 52 miesiące, czyli 1579 dni; druga — 68 miesięcy, tj. 2176 dni. Podczas pierwszej padło 10 milionów żołnierzy i kilka tysięcy ludności cywilnej; druga pochłonęła 20 mil. żołnierzy i również około 20 mil. ludności cywilnej.

Deportowani przymusowo: kilka tysięcy ludności cywilnej w latach 1914 — 1918. W czasie ostatniej wojny 6 — 8 mil. w samych tylko Niemczech, a w całej Europie 16 mil.

Nowopowstałe państwa: w pierwszej — państwa bałtyckie, Finlandia, Polska, Austria, Czechosłowacja i Węgry. W drugiej: Islandia.

Ilość jeńców wojennych przedstawia się następująco: w pierwszej wojnie — 5 mil., w drugiej — 16 mil.

Jak długo istniał pokój: od zawarcia pokoju we Frankfurcie w 1871 r. do 1914 r., czyli 43 lata i od traktatu wersalskiego w 1919 r. do 1939 r., czyli zaledwie 20 lat.

Przerażająco wysoka różnica zniszczeń między pierwszą a drugą wojną światową winna być otrzeźwieniem umysłów ludzi, tak łatwo dziś jeszcze operujących słowami — „wojna, wojna".

Pieck i Grotewohl przewodniczącymi SED

BERLIN (PAP). Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl zostali powtórnie wybrani przewodniczącym i wiceprzewodniczącym Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK. Ogłoszono, że przedstawiciele wielkich mocarstw zebrali się w Nowym Jorku na prywatne posiedzenie, celem omówienia sprawy wyboru gubernatora Triestu.

*

NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa dyskutowała nad sprawą przyjęcia Włoch w poczet ONZ, przy czym delegat radziecki Gromyko oświadczył, żei nie będzie on popierał tej sprawy, jeśli Rada Bezpieczeństwa nie wyrazi gotowości przyjęcia również Węgier, Rumunii, Bułgarii i Finlandii. Delegat Polski min. Modzelewski postawił w związku z tym wniosek o przyjęcie w poczet ONZ wszystkich pięciu państw razem. Dyskusja trwa.

*

NOWY JORK. Komisja palestyńska ONZ odbyła swe pierwsze posiedzenie, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich 55 państw. Przewodnicz. Komisji wybrany został dr. Evatt. W wyniku obrad postanowiono wezwać Ligę Arabską i Agencję Żydowską do przedstawienia swoich postulatów.

Komisja polityczna przystąpiła do rozpatrzenia sprawy Grecji.

*

WASZYNGTON. Do Waszyngtonu przyjedzie wkrótce amabasador amerykański w Moskwie Smith, który pozostanie w Stanach Zjedn. kilka tygodni i odbędzie konferencję z min. Marshallem i innymi czołowymi przedstawicielami świata politycznego. Przyjazd Smitha zbiega się z wizytą wielu dyplomatów zagranicznych w Waszyngtonie.

*

BUKARESZT. Wedle doniesień prasy rumuńskiej, proces b. przywódcy opozycji rumuńskiej dr. Maniu, rozpocznie się 10 października.

*

BERLIN. Amerykański min. skarbu Snyder opuścił Berlin, udając się z powrotem do Paryża. Żegnający go gen. Clay oświadczył, że Snyder poinformowany został o... konieczności odbudowy Niemiec.

Niecodzienny strajk w PARYŻU

Zespół baletowy zastrajkował na scenie w czasie występów

PARYŻ (PAP). W jednym z teatrów paryskich miał miejsce niecodzienny strajk. Otóż przy podniesionej kurtynie zastrajkował zespół baletowy na znak protestu przeciwko zaangażowaniu słynnego tancerza Sergiusza Lifara, znanego również publiczności polskiej z gościnnych występów jako główny odtwórca Harnasiów Szymanowskiego. Lifar oskarżony został o kollaboracjonizm, gdyż występował w teatrach niemieckich.

Na widowni

W czyim ręku znalazły się niemieckie i japońskie papiery wartościowe?

Przed wojną do czasu objęcia rządów przez Hitlera w Niemczech, rynki światowe były podzielone między Wielką Brytanię i Amerykę. 50 proc. inwestycji amerykańskich przypadało na półkulę zachodnią, natomiast Wielka Brytania znacznie wyprzedzała Amerykę, dzierżąc w swoich rękach rynki: chiński afrykański, na Bliskim Wschodzie, a także rynki europejskie. Ale już od czasu wprowadzenia reżimu hitlerowskiego w Niemczech, inwestycje niemieckie znacznie rozszerzały się za granicą i tak, na krótko przed wybuchem wojny przewyższały one np. w Grecji i Rumunii inwestycje amerykańskie. Również wejście Japonii na rynek chiński dokonało się kosztem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Faszystowskie Niemcy wykorzystały kredyty amerykańskie dla przeniknięcia do Chin, Turcji, wschodniej i południowo-wschodniej Europy, a nawet do Stanów Zjednoczonych. W Polsce do roku 1939 inwestycje niemieckie wynosiły 70,5 mil. dolarów angielskie 60,5 mil., amerykańskie 79 milionów. W Rumunii niemieckie inwestycje osiągnęły sumę 75 milionów dolarów a amerykańskie 52 miliony. Podczas wojny Niemcy zagarnęli w krajach okupowanych najpierw papiery wartościowe, opiewające na kapitały inwestowane za granicą. Obecnie zaś papiery te razem z niemieckimi inwestycjami zagarnęli Anglosasi na poczet reparacji. W ręce amerykańskie przeszły inwestycje niemieckie i japońskie. Francja, która po pierwszej wojnie światowej zajmowała drugie miejsce wśród państw - wierzycieli, straciła w tej wojnie 50 proc. swoich inwestycji. Podobny los spotkał Anglię, która straciła inwestycje zagraniczne na wielką sumę 1 miliarda 90 milionów funtów szterl. Anglia zadłużyła się przy tym w Stanach Zjednoczonych na sumę wynoszącą jedną trzecią jej inwestycji zagranicznycn. Jeśli by dodać do tego zadłużenia długi Anglii w Indiach, Egipcie i Brazylii, to okaże się, że Anglia jest obecnie wiele uboższa niż po tamtej wojnie.

Tymczasem inwestycje Ameryki wzrastają w rekordowym tempie. W ciągu półtora roku począwszy od 1945 roku Ameryka zainwestowała 9 miliardów dolarów a więc prawie tyle ile wynoszą inwestycje dokonane przez 15 lat po pierwszej wojnie światowej.

Obecnie 90 procent kapitałów amerykańskich zatrzymuje się w Europie. USA zajmują poza tym powoli pozycje finansowe Anglii na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Na ogół amerykańskie banki prywatne niechętnie dają pieniądze na inwestycje, które mają z reguły charakter militarno-wojskowy. Pokrycie ich dokonywane jest zatem z budżetu państwowego. Stąd też wysoki budżet Stanów Zjednoczonych, który w ciągu ostatniego roku osiągnął sumę 41 i pół miliarda dolarów. Wielki budżet wpływa na wzrost inflacji dolara — na wzrost drożyzny. Na inwestycjach zagranicznych zamiast zarobić, tracą szerokie rzesze amerykańskie.

- Niemiecki posiew
- Izolacjonizm
- Różnice zanikają
- Raj dla turystów

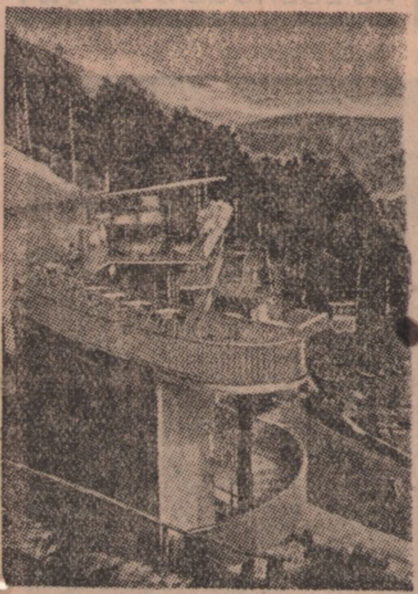
W Słowacji

Od własnego korespondenta ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

Bratysława, we wrześniu

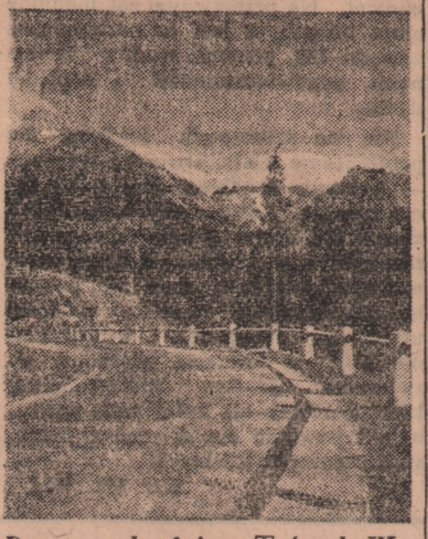
Nie ulega wątpliwości, że każde zasiane ziarno wschodzi, jeżeli tylko trafi na odpowiedni grunt. Niemcy stworzyli w 1939 roku „samodzielną“ Słowację, która „rządziła się“ przez okres wojny, ściślej jednak mówiąc była opanowana przez elementy faszystowskie, w stu procentach oddane Niemcom i sprawie niemieckiej. Ta swoista swoboda, spodobała się pewnej grupie ludzi w Słowacji. Nie mogą się oni pogodzić z myślą, że odsunięto ich obecnie na zawsze od władzy, że skończyły się dla nich dobre czasy wojenne. Wielu zaś nieorientujących się politycznie ludzi nie może tego zrozumieć, dlaczego dzieje im się teraz, po przyłączeniu Słowacji do Czech, gorzej aniżeli w okresie wojny. Zapominają oni oczywiście o spustoszeniach dokonanych przez wojnę i o tym, że kraj trzeba najpierw odbudow. a dopiero potem będzie znowu dobrobyt.

Wiadomo, że przed wojną wśród Słowaków istniały silne tendencje izolacjonistyczne. Dlatego też przy ustalaniu zrębów nowej wspólnoty między Czechami i Słowakami, ci o-



Trenczyńskie Cieplice otoczone górami i lasami

statni uzyskali znacznie większą samodzielność, aniżeli ją mieli przed wojną. Wybierają do parlamentu na własne listy, mają swoich ministrów. Mimo to wciąż jeszcze silne słowackie elementy reakcyjne stale wykazują swoje niezadowolenie w stosunku do centralnego rządu w Pradze. W minionym miesiącu odbyły się w związku z tym rozmowy między przedstawicielami czeskimi i słowackimi,



Droga wolności w Tatrach Wysokich Foto Reporter-Kancelar Praga

mające na celu uregulowanie wszelkich spraw otwartych i usunięcie wszystkich zaognień, istniejących między dwoma bratnimi narodami. Wydany po tych rozmowach komunikat stwierdził, że uzyskano pełne porozumienie odnośnie konsolidacji stosunków między Czechami i Słowakami.

Poważne tarcia powodował fakt, że stopa życiowa w Czechach i na Słowacji jest stosunkowo dość odmienna, spowodowana charakterem przemysłowym Czech i rolniczym — Słowacji. Dla zniesienia tego pewnego rodzaju upośledzenia Słowacji, rząd centralny w Pradze już dawniej postanowił przenieść szereg zakładów przemysłowych z Czech do Słowacji, ponadto zaś prawie wszystkie nowe fabryki powstające na terenie Czechosłowacji, wznosi się obecnie w miastach słowackich. Do końca maja bież. roku istotnie przeniesiono do Słowacji 149 zakładów przemysłowych z Czech i Moraw, dających zatrudnienie okrągło 24 tysiącom robotników.

Rozbieżność między Czechami i Słowacją istniała również na terenie aprowizacji. Rolnicza Słowacja posiadała znacznie liberalniejszy system kartkowy, aniżeli przemysłowe Czechy. W Słowacji już od przeszło roku można było dostać prawie wszystko bez kartek, wskutek czego właśnie ze Słowacji płynęły środki żywnościowe do Czech. Obecnie jednak racjonalizacja środków żywnościowych ma być zorganizowana w Słowacji na wzór czeski. Staje się to tym bardziej konieczne, że wskutek posuchy zbiory w Słowacji były złe, w rezultacie czego powstał niedobór, który będzie trzeba pokryć importem zboża.

Słowacja ma zresztą wiele czarownych zakątków, które przyciągają również zagranicznych turystów. Skaliste Wysokie Tatry urzekają swą pięknością. Goście zagraniczni mają do swej dyspozycji jeszcze dwie sławne miejscowości o charakterze leczniczym, mianowicie Piszczany i Trenczyńskie Cieplice, które oba w okresie działań wojennych prawie że nie odniosły żadnych szkód i dają kuracjuszom wszelkie wygody, a nawet luksus. Położone na trasie Bratysława—Žilina, mają doskonałe połączenia kolejowe we wszystkich kierunkach kraju i zagranicy.

Z. J. BOŁOZ

Biskupi francuscy z wizytą w Niemczech

PARYŻ (ZAP). Po raz pierwszy od czasu objęcia władzy w 1933 r. przez Hitlera dojdzie do skutku wizyta biskupów francuskich w Niemczech. Biskup Tuluzy i arcybiskup Lourdes przybędą w tych dniach na zaproszenie biskupów niemieckich do Ruhry i strefy brytyjskiej.

Już w najbliższym dodatku sportowym

rozpoczynamy druk rewelacyjnych wspomnień wielokrotnego mistrza i rekordzisty Polski

Klemensa Biniakowskiego

„Z cichej prowincji - na Olimpiadę“

Tyflis - stolica Gruzińskiej Sowieckiej Republiki Związkowej



W głębokiej kotlinie, otoczonej wysokimi górami, rozpostarty na obu brzegach rzeki Kury, leży Tyflis (Tbilisi) - stolica Sowieckiej Gruzji, jedno z najstarszych miast świata (założone w V. wieku). Co do liczby mieszkańców, których według spisu ludności z dnia 17. I. 1939 r. było 519 tysięcy, jest Tyflis 9-tym z rzędu miastem Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: Ogólny widok miasta Tyflis. Foto-SIB, Moskwa

Kornel Makuszyński UCIEKŁ z ZAKOPANEGO



KATOWICE (AT). Sensację w swoim rodzaju stanowi doniesienie prasy śląskiej o ucieczce znakomitego pisarza Kornela Makuszyńskiego z Zakopanego. Według tych doniesień, Kornel Makuszyński uciekł z Zakopanego, ponieważ zbliżała się data jego imienin i chciał uniknąć tych wszystkich objawów serdeczności, jakimi go darzą zawsze zakopiańczycy... Makuszyński cichaczem zapakował walizki i uciekł do Katowic. Ale ponieważ nie ma zakątka w Polsce gdzie nie znano by Makuszyńskiego gdzie nie czytanoby jego cudownych sercem pisanych opowieści, więc odnalazły Makuszyńskiego dzieci które zorganizowały mu wspaniałą uroczystość imieninową.

Jak podaje prasa, obchód imieninowy odbył się w sanatorium PCK w Brynowie pod Katowicami i wypadł imponująco. Dzieci ogołociły dosłownie wszystkie ogrody z kwiatów i złożyły je w darze znakomitemu pisarzowi...

Berlin otrzyma więcej policjantów

BERLIN (ZAP). Berlin otrzyma policję pomocniczą, która w liczbie 3.500 dostanie zrekrutowana przez obecne władze policyjne. Komendantura Aliancka ostatecznie zgodziła się na to z tym zastrzeżeniem że pomocnicze oddziały policyjne będą miały inne mundury.

HAKENKREUZ nad PESZTEM

54 Wspomnienia KRZYSZTOFA ZBRUCZA — **Janusz Rychlewski**

Czy historia zna takich? Jeśli nie, to niech Jasia pierwszego do tych ideowców zaliczy, bo Otto za kurs bierze dwieście dolarów. Na jasiowym szmuglu figurek dorobił się niezgorszego grosza.

Ale Jaś, to ideowiec, on kocha zieloną granicę ponad żonę chyba i dziecko, które ubóstwia.

Bo taki już jest. Postrach granic z sercem dziecka. I intuicją kobiety. O..! teraz odwraca się.

— Szyby odemknięte? — pyta.

Siedzę z tyłu na środku, mam luźne ręce. Z lewej profesor, z prawej Benedykt. Na siedzeniu składanym przede mną. Julek z ramieniem wytkniętym przez okno. Wewnątrz pieści broń o długim magazynku.

Wszyscy w pogotowiu. Szalone tempo upaja.

Napiszę o tym powieść, myślę z upojeniem, napiszę na gorąco, tak jak jest... Haken... Haken... Hakenkreuz nad Pesztem. — To dobry tytuł.

Mijane drzewa cykają ucieczką. Coraz szybciej. Naraz Jaś, który szeptał coś z Ottonem po cichu, komunikuje: W razie czego szofer był sterroryzowany. Rozumiecie? Ale do tego nie dojdzie. Ostatnia kula i pigułka. To dopowiada twardo oczyma.

Nie ulega wątpliwości. Szosa jest obstawiona telefonem. Raporty idą po drutach. Kto pierwszy. Albo tam rzucą nam zaporę, albo... my ich ubiegniemy. Gaz g...a...z...

W tej chwili wyskoczył jakiś śmieszny, pajacowaty policjant z czerwoną tabliczką na długiej rączce. Pochylamy się w przód. Lufy kierują się w lewo.

Tempooo!! Braaach! Coś huknęło o błotnik. To Otto przednim kołem nadział policjanta. Ten padł. Pędzimy dalej. Widze na szosie rozpierzchli się jak kury. Samochodowy bunkier szczerzy zęby luf.

Dopiero po chwili dwa strzały w dach.
Auto sadzi błyskawicą.
Nie dorówna mu żaden pościg.
Do Kieżmarku 52 km.
Pół godziny niespełna.
Tempo...
Zielona granica jak narkotyk wżera się w krew.

Wspaniałą autostradę chlastają smugi opon. Wiraże coraz bardziej kręte, okolica coraz obfitsza w przestrzeń. Mijane kamienie przydrożne oddalają pościg. Gęstniejąca aleja przyśpiesza zmierzch, mury miasta zamykają go w klatkach wąziutkich ulic.

W zwolnionym już tempie dojeżdżamy na jakąś boczną uliczkę. Ludzie przechodzą zrzadka... Auto stanęło cicho przed jakąś mizerną habendą. Otto mruknął coś do Jasia, on z kolei do nas:

— Zostawić wszystko i wolnym krokiem za mną.

Pomału w pojedynkę wchodzimy do chałupy. Jeszczem się nie otrzepał z ciekawszego spojrzenia przygodnego przechodnia, kiedy ktoś w okrzyku pełnym radości rzucił mi się na szyję, ktoś inny ściskał Julka, a rozełmiany profesor nie wiedział co począć z dziewczyną, która całuje go w usta. Nastała chwila rozładowania. Wielogodzinne napięcie szukało upustu. Zaraziło nas to szczere, prostoduszne przyjęcie rodziny przemytniczej. Wpadaliśmy więc sobie z kolei w ramiona, ściskając się jak bracia, życząc niewiadomo czego i winszując nawzajem.

A kiedy młoda wdówka, krewniaczka Ottona zbyt długo wisiała u ramion Benedykta, zaczęliśmy się śmiać hucznym męskim basem, w czym zawtórowały dyszkanty babskie, że winowajczyni zawstydzona chyłkiem pobiegł do kuchni. Benedykt stał zaskoczony.

Nie mieliśmy już uraz do siebie.

W mieszkaniu rozpoczął się ruch nieprawdopodobny. Pół tuzina dzieciaków i dzierlatek, niewiadomo skąd i poco, gapiło się z chęcią usłużenia, a kończyło się wszystko to na nieporęczności. W kuchni lano na zapotniałe nasze ciała całe garnce wody, więc parno było i słodkawo. Przebrani w pomięte, czyste koszule dobyte z teczek i plecaków mieliśmy więc wziąć udział w powitalnym obrządku. Na środek izby wyjechał stół nakryty gęstym obrusem, zastawiony nietęgim serwisem, niewybrednym jadłem ale obfitym. Kiedy duże salaterki z jajecznicą, z pachnącym szczypiorkiem wjechały na stół Otto z chytrym mrugnięciem oka (jedno miał stale pół-przymknięte) postawił w dwóch końcach stołu po litrze przedwojennego Baczewskiego w ponętnych kanciastych butelkach. Pierwszy kieliszek jako podzięka dla świętego Antoniego patrona tego odcinka zielonej granicy, poszedł pod stół. Przy którymś tam, kiedy głuchawy profesor przeraził się, że może ktoś krzyki i hałasy posłyszeć, podeszło do nas kilku wyrostków, którzy kręcili się koło stołu i zaczęli mruczeć jakby dopominając się czegoś. Wówczas Jaś porozumiał się z Ottonem i kazał oddać młodzieńcom broń. Ci będą czuwać do rana.

Noc to była przecudna, zasłużona i błoga.

Nazajutrz, jakby to było we dworku z minionych lat na wakacjach, przeciągając się i zwlekając dobyliśmy się z łóżek kiedy słońce dobrze już przygrzewało. Do pokoju, w którym spałem razem z profesorem, wszedł Jaś w koszuli narzuconej na spodnie, z kapeluszem na głowie i z zaciekawieniem oglądał jakiś nowy rodzaj obrzezka, który mu demonstrował jeden z wczorajszych chłopaczków. Karabinek ten bez lufy z jakąś przyprawioną namiastką kolby miał w sobie coś z kompletnego inwalidy wojennego bez rąk i nóg, któremu zostały tylko gruczoły płciowe. A te działały sprawnie. Patrzałem na obu jak wsadzali naboje i rozładowywali tego niedobitka, jak śmiały im się oczy kiedy Jaś przez firankę mierzył do idącego ulicą przechodnia, którego cień szarą smugą przepłynął przez okno. Tak, to była melina. To byli ludzie granicy. Pomalutku, czując każdy mięsień w całym korpusie, zaszedłem do kuchni. Przed dzisiejszym marszem trzeba ponownie wymoczyć nogi.

Siedząc na stołeczku gdzieś w kącie, oparłem się o jakieś paczki. To były gazetki, dobrze mi znanych rozmiarów i czcionek. Wyrwałem plik ze środka. Te same numery. Przeglądając jeden jak kucharka, co czyta książkę od końca, w rubryce sądów podziemnych znalazłem notatkę: „Zdzisław Gawroński — architekt, za współpracę z Gestapo, zlikwidowany“. — Zdzisław Gawroński, architekt? zastanawiające. — Nie było wątpliwości. Odżyły mi sprawy warszawskie. Na miesiąc chyba przed wymarszem na Węgry zaproszony przez Izę, przyjaciółkę Zdzisława, mieszkałem u nich przez tydzień. Nie mógł nie wiedzieć, że się ukrywam. Nocowałem coprawda u matki jego, piętro niżej, ale codziennie wieczorem w jego pracowni spędzaliśmy długie godziny na rozmowach. Iza w swoim pokoju ćwiczyła do koncertu.

(Ciąg dalszy w nast. numerze)

HIGIENA i zdrowie

Nr 16 | DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 27. 8. 47

Jak długo człowiek żyć powinien?

Na szczycie dzieła stworzenia stoi człowiek. Ciałem najpiękniejszy, lubo nie najsilniejszy. Przez ducha pan nad resztą przyrody, biblijny obraz i podobieństwo Boże.

Lecz co to jest życie? Nad zbadaniem tego, co nazywamy życiem, wysilały się i wysilają największe umysły ludzkie i dotąd pozostało ono księgą na 7 pieczęci zamkniętą. I kto wie, czy w ogóle kiedykolwiek zagadka życia zostanie podpatrzoną i rozwiązaną. Jedną z cech i nieubłaganym następstwem dobrodziejstwa życia jest jego koniec — śmierć a żelazne to prawo obejmuje również człowieka. Ma ono jednak dla niego większe niż dla wszystkich innych stworzeń znaczenie, iż jest on obdarzony najpełniejszym życiem, bo świadomością swego istnienia, wie także o nieuniknionym losie, poza którym jest coś, czego nie zna, co go przejmuje lękiem i uczuciem, jakiego się doznaje, stojąc nad bezdenną przepaścią.

Długo żyć może tylko zdrowy człowiek, stąd starać się o zdrowie i siły, to znaczy starać się o długie życie.

W średniowieczu starano się wyszukać kamień filozoficzny, którego posiadanie zastąpiłoby brak oleju w głowie. Dziś wiemy, że ruch jest jednym z pierwszych warunków zdrowia, a tym samym życia.

W jakim okresie przyjść powinno naturalne wyczerpanie sił życiowych — czyli śmierć ze starości? Buffon wyraził zdanie (na podstawie licznych stwierdzonych spostrzeżeń), że każde zwierzę ssące żyje 4 do 5 razy tak długo, jak rośnie.

I tak: pies rośnie 3 lata — żyje 12 do 15 lat, kot rośnie 1½ roku — żyje 8 do 10 lat, koń rośnie 5 lat — żyje 25 do 30 lat, wół rośnie 4 lata — żyje 20 do 25 lat, wielbłąd rośnie 8 lat żyje 40 do 50 lat, słoń rośnie 30 lat — żyje 150 do 200 lat.

Człowiek rośnie do 20-24 roku. Wedle tego ma żyć 4 do 5 razy dłużej, t. około lat 80 do 100, a raczej więcej od 80, niż mniej; chociaż mała część ludzi i tego minimalnego wieku starczego dochodzi, mamy to przeświadczenie, iż w tych latach dopiero jest, a przynajmniej powinien być naturalny kres naszego życia.

Pierwszy rodzic Adam żył wedle Pisma św., lat 930; Ewa miała przeżyć męża o lat 10 i w ten sposób zainaugurowała prawidło, że żona zwykle przeżywa męża; Noe, ostatni tak długowieczny przed potopem, żył 950 lat. Matuzalem żył z nich liczebnie najdłużej (969), stąd mówi się o wieku i latach matuzalowych.

Podczas gdy u nas przeciętne trwanie życia człowieka wynosiło w r. 1931/32 — 49,8 lat, to w Anglii — 60,8, w Niemczech — 61,3, w Szwecji 64,3, w Australii zaś 65,3 lat. U nas wieku 75 lat dożywało z 10 tys. ludzi tylko 2.407, gdy w Szwecji prawie drugie tyle, bo 4.249 osób. Dzisiaj pod tym względem jest u nas o wiele gorzej.

Chłop nasz do niedawna uchodził za okaz zdrowia i siły: kości silne, wal w łeb, a nie pęknie, mięśnie jak stalowe, dźwignąć wóz naładowany niewielka sztuka dla niego — najlepszy materiał na żołnierza. Bitki cepami, kłonicą, kołem z płotu... to były rzeczy zwyczajne i nierzadki koniec zabaw ludowych bez wszelkiej szkody dla walczących. Dziś lud nasz przez nastałą nędzę, chroniczny głód, lub alkoholizm ojców i inne niekorzystne wpływy socjalne i higieniczne słabnie, karleje — wyradza się przedstawia najlichszy materiał poborowy. Przez wzgląd na niego zniżono wymagania co do rozwoju fizycznego poborowych do minimum. Dosyć porównać zresztą żołnierzy z naszego ludu z żołnierzami chłopów czeskich np., aby zobaczyć uderzającą różnicę.

Jeżeli usłyszymy, że ktoś przeniósł się do wieczności po 70, to uważamy to za całkiem naturalne, a raczej za dziwne, jak można było na tym świecie zawadzać innym.

Tylko sam człowiek przez swe zwyczaje i nalogi skraca swe życie.

Narzuca się więc samo przez się pytanie: jakie są przyczyny, że spośród wszystk. stworzeń jeden człowiek nie osiąga wieku, naturą mu przeznaczonego i co robić ma, aby go osiągnąć?

Na pytanie zadane, co robić, aby długo żyć, odpowiedział jeden prosty człowiek: „Żyć, jak Bóg przykazał". W tej odpowiedzi mieści się sedno rzeczy, cała filozofia i higiena. Należy żyć wedle praw natury.

Kobiety żyją dłużej niż mężczyźni, mimo swej wątlejszej na pozór budowy, bo mniej od mężczyzn podlegają namiętnościom, więcej są umiarkowane, mniej są też narażone na wysiłki fizyczne, troski i niepokoje ducha w walce o byt. Żonaci żyją dłużej od bezżennych (jest to przestroga dla kawalerów, aby się żenili, jeżeli chcą długo żyć). Z zawodów urzędniczych najkrótszym życiem cechuje się personel kolejowy. Wpływają tu służby nocne, przeciwne naturze człowieka (noc do spania, a dzień do pracy!).

Z zawodów wreszcie z wykształceniem akademickim najdłużej żyją duchowni. Na przeciwnym zaś biegunie stoją lekarze, a jest to następstwem zawodu tak pełnego trudów fizycznych, odpowiedzialności i napięcia ducha.

Nie ma sztucznych środków na przedłużenie wieku stworzeń żyjących — jedynym środkiem jest tylko życie wedle praw przyrody. Jeżeli chcesz żyć długo — miej odwagę być zdrowym i to w dobrze zrozumianym własnym interesie, abyś nie potrzebował poznawać za późno wartości utraconego dobra, jak i w szlachetnie pojętym interesie własnego — zwłaszcza naszego społeczeństwa, które bardziej, niż każde inne potrzebuje i powinno się składać z jednostek zdrowych i silnych.

(Dr Wł. Wł.)

Pożyteczne wydawnictwa

Dr Jan Lenartowicz. Czym są i czym grożą choroby weneryczne. Cena 12 zł.

W. Rawski. — Zdrowotność na wsi. Cena 250 zł.

Rzeczy ciekawe

W ostatnich latach przed wojną wypadki przy pracy powodowały rocznie 1000 zabitych, 20.000 rannych, 100 tys. lżej rannych i 250 milionów zł strat.

*

Pierwsza polska poradnia przeciwgruźlicza powstała we Lwowie w r. 1908, obecnie zaś mamy w Polsce 532 poradnie przeciwgruźlicze.

*

Przy każdym odpoczynku najlepszą pozycją jest pozycja leżąca.

*

Zgony z chorób nagminnych (tyfusy, błonica, płonica i inne) w miarę dochodu społecznego mają tendencję malejącą. Jeszcze silniej maleje ze wzrostem dochodu społecznego gruźlica narządów oddechowych.

W miarę rozwoju kultury wzrastają jednak choroby umysłowe. Zastraszający jest fakt, że wzrost liczby umysłowo chorych u nas jest silny (w ciągu 15 lat od r. 1923 do 1938 podwoił się) i ma tendencję wyraźnie wzmagającą się.

Konferencja Czerwonego Krzyża w Belgradzie

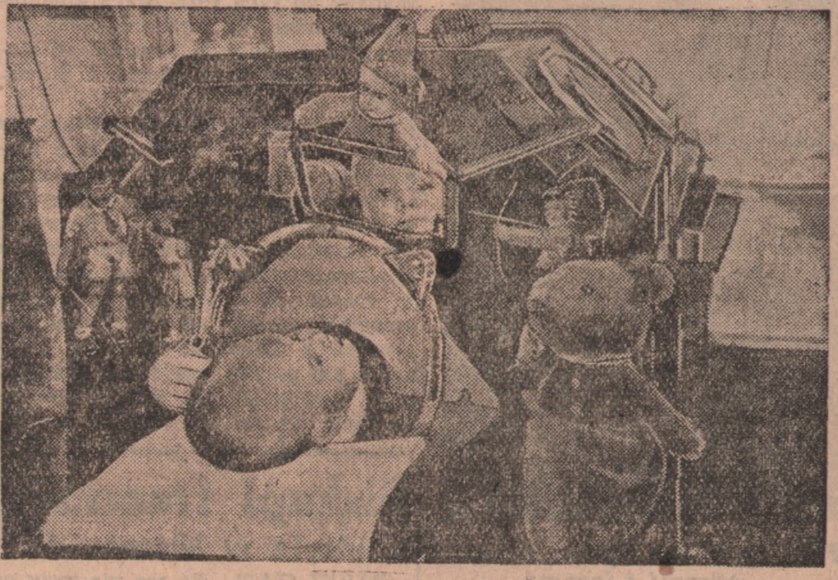
BELGRAD (obsł. wł.) W Belgradzie otwarto konferencję organizacji Czerwonego Krzyża z udziałem 55 delegatów z 20 państw. Tematem obrad są sprawy związane z pomocą dla krajów dotkniętych wojną. Przewodniczącym konferencji wybrany został jugosłowiański min. zdrowia.

WETERYNARIA a zdrowie człowieka

Z zagadnieniem ochrony zdrowia ludzkiego związane są niektóre problemy weterynaryjne. Walka z chorobami zwierząt ma na celu nie tylko zapobieganie stratom w upadku zwierząt domowych, ale także spełnienie ważnego zadania ochrony zdrowia ludzkiego przed chorobami przenoszącymi się ze zwierząt na ludzi. Do chorób takich zaliczyć należy: gruźlicę, pryszczycę, wąglik, nosaciznę świerzb, różę, wściekliznę, oraz choroby pasożytnicze, jak: trychinoza, wągrzyca i tasiemce.

Myjcie owoce

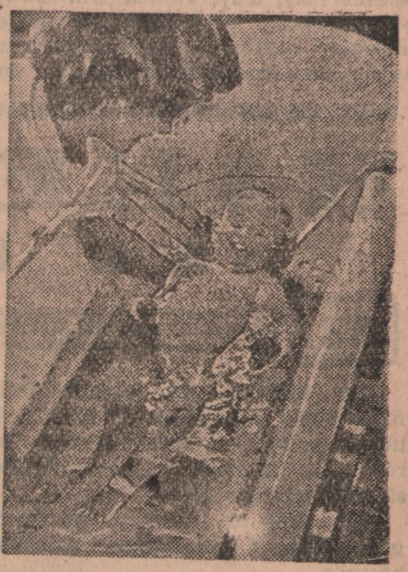
Nasilenie epidemii choroby Heine Medina na zachodzie Europy



Dziecku temu, skazanemu na znieruchomienie w więzieniu ze stali, usiłowano za wszelką cenę stworzyć choć w małej cząstce świat dziecięcy



W 50% wypadków, nauce udało się opanować chorobę. Następuje długi okres reedukacji. Specjalne ćwiczenia przywracają mięśniom giętkość, która — zdawało się — już zniknęła



Zastraszająca sztywność, która unieruchomiła to dziecko 2-letnie, znika stopniowo

Z krajów zachodniej Europy nadchodzą wiadomości o nasileniu epidemii choroby Heine Medina (paraliż dziecięcy). Aczkolwiek w Polsce choroba ta nie ma dotychczas charakteru epidemicznego, a jedynie bywa notowana jako przypadki sporadyczne — to jednak Ministerstwo Zdrowia zwołało konfer. lekarzy specjalistów w tej dziedzinie, celem opracowania planu zapobiegania i leczenia tej choroby.

Opracowany plan działania będzie przesłany wojewódzkim i lokalnym władzom Służby Zdrowia — do wiadomości i stosowania.

Przypominamy, że jest to choroba infekcyjna, wywołana przez zarazek przesączalny, posiadający wybitne powinowactwo do tkanki nerwowej, ściślej mówiąc, szarej istoty przednich rogów rdzenia.

Chore dziecko powinno być ściśle izolowane od pozostałego rodzeństwa.



Chłopiec ten stopniowo przychodzi do siebie. Oba ramiona miał sparaliżowane. Obecnie może już prawym ramieniem poruszac

Należy unikać zetknięcia się ze zdrowymi, którzy przebywali w otoczeniu chorego oraz masowego zgromadzania się dzieci.

Po plaży i tak dalej...

Właśnie o to chodzi, aby działo **się tak dalej** z nastaniem jesieni, aby nawyknienia i rozkosze plażowe przeciągnąć w czasie jak najdłużej. Bo przecież opaliliśmy się nie tylko dla zrobienia się na brązowo, a kąpaliśmy się nie dla samego tylko ochłodzenia ciała. Mimo to miało to bardzo duże znaczenie lecznicze i hartująco-zapobiegawcze.

O opalaniu się wspomnę tylko pobieżnie: 1. że tak samo opala i lampa kwarcowa, zwana sztucznym słońcem i że pobudza organizm do wytwarzania witaminy D, oraz 2. że promienie naturalne czy sztuczne doskonale leczą niektóre schorzenia gośćcowe czyli reumatyczne. Jeżeli więc ktoś z cierpiących potrzebuje — to obydwa te rodzaje kuracji może i powinien kontynuować także po plaży — w zakładach przyrodo-leczniczych.

Ale głównie chodzi mi dzisiaj o ludziniby to zdrowych i o akcję zapobiegawczą. A pod tym względem bardzo duże znaczenie posiada już samo długotrwałe obnażanie ciała. Albowiem ono suszy i przewietrza skórę, a hartuje od przeciągów itp.

Nazywamy to „kąpielą powietrzną" i zalecamy zwłaszcza dla niemowląt — zbyt pieczołowicie, a ze strachu przed przeziębieniem otulanym przez nieuświadomione matki. A mogą przecież one zauważyć, z jaką rozkoszą korzystają z tego ich pociechy podczas przewijania. Należy więc jak najwięcej „marudzić" z tą akcją, a przedłużać kąpiele powietrzne. Z pewnością będzie wtedy mniej przeziębień oraz odparzeń skóry.

Ale daje to i inne jeszcze korzyści dla zdrowia i dlatego takiejż samej kąpieli powinni zażywać i dorośli. Skóra nasza odgrywa tak ważną i wszechstronną rolę w życiu organizmu, że zbyt częste i długotrwałe chronienie jej od wpływów atmosferycznych (z rozwojem cywilizacji) stało się jedną z głównych przyczyn karłowacenia, wiotczenia i w ogóle „zaprzepaszczenia" rodzaju ludzkiego.

Jeszcze większe znaczenie posiadają stosowane w ciągu całego roku kąpiele wodne (jeżeli kogo na to na to stać) lub natryski. Pomijając bowiem osiąganą przy tym czystość ciała (niezbędną w walce w zawszawieniem, świerzbem i wrzodami), hartujemy się przeciwko przeziębieniu, a poza tym uzyskujemy doskonały wpływ na system nerwowy i usposobienie.

Wiemy przecież wszyscy, jak się dobrze śpi po ciepłej kąpieli i jak doskonale orzeźwia i pobudza do pracy zimna woda. Dlaczego więc pozbawiamy siebie tej rozkoszy i korzyści w ciągu całego roku? Z braku kąpielisk publicznych?!

Apel ten kieruje się przede wszystkim do naszych radnych i posłów sejmowych, którzy tylko dlatego zwlekają z uchwaleniem kredytów na ich rozbudowę, że sami z dziada i pradziada nie przyzwyczaili się do... nie uznawania tego za konieczną potrzebę. Jakże daleko jesteśmy pod względem kultury ciała od Rosji Sowieckiej, gdzie nawet każdy wieśniak co sobotę praży się i myje w doskonałych „baniach".

Nim więc nasi rajcowie namyślą się i zadecydują, urządzajmy sobie domowe natryski w postaci podziurawionego wiadra, umieszczonego nad balią, albo przynajmniej opryskujmy górną połowę ciała podczas rannego i wieczornego mycia się. Jeżeli ktoś obawia się, że będzie mu zimno, to niech przystąpi do tego niezwłocznie teraz, kiedy jeszcze przygrzewa wrześniowe słońce, a ciało nie odzwyczaiło się jeszcze od kąpieli powietrznej, słonecznej i wodnej na plaży. Niech po takim obryzganiu się natrze się dobrze ręcznikiem, co można doskonale łączyć z „tańcem bokserskim" dla rozgrzania się i gimnastyki.

Razem wzięte pobudza to również przemianę materii i system krążenia krwi, hartuje nerwy i powierzchnię ciała przeciwko przeziębieniu.

Nawyknienia plażowe mogą i muszą być stosowane w ciągu całego roku. Przyzwyczajonym daje to uciechę nie tylko bezpośrednią, ale i pośrednią — w postaci dobrego zdrowia, które jest radością największą.

Dr E. S.

Dodatek redaguje z ramienia Bydgoskiego Tow. Lekarskiego Dr WŁADYSŁAW WŁODARCZYK

Kalendarzyk

Piątek, 26 września 1947 r.
Katolicki: Cypriana.
Słowiański: Łękomierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami tel 24 29)

Agentura IKP

J. Kamiński, sklep artkyułów piśmiennych, Al. 1 Maja 154 przyjmuje zamówienia na prenumeratę i ogłoszenia, prowadzi kolportaż.

Muzeum, które odwiedzić warto

BYDGOSZCZ (fe) Pod powyższym tytułem nada dziś Pomorska Rozgłośnia ze studia w Toruniu, na fali ogólnopolskiej, audycję opr. przez E. Manteufel.

Radiosłuchacze dowiedzą się od autorki i od pracowników Toruńskiego Muzeum, którzy wezmą udział w reportażu o historii muzeum i jego zabytkach.

Sprzedaż kwestionariuszy koncesyjnych

BYDGOSZCZ (Ef) Zgodnie z zapowiedzią prasy, z dniem 1 października br. Zrzeszenia Kupieckie przeprowadzać będą tak dla m. Bydgoszczy, jak i powiatu, akcję koncesjonowania przedsiębiorstw, której podlegają zarówno kupcy zrzeszeni, jak i niezrzeszeni. Celem uzyskania zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego i zawodowe wykonywanie czynności handlowych ubiegający się o koncesję winni wnieść do urzędów skarbowych należną opłatę, po czym z potwierdzeniem wpłaty i wypełnionymi kwestionariuszami należy zgłaszać się w sekretariacie, gdzie dokona się dalszych formalności.

Kwestionariusze koncesyjne sprzedaje sekretariat do 30 bm.

O uczczenie bohaterów

BYDGOSZCZ (Ef) W sobotę 27 bm. o g 17 odbędzie się na Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności uroczysty pogrzeb 90 ofiar terroru hitlerowskiego, ekshumowanych na terenie lasu gdańskiego, Jachcic, ul Bronikowskiego i Ujejskiego W związku z tym Komitet Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich zwraca się do społeczeństwa m Bydgoszczy z apelem o liczny udział w uroczystościach pogrzebowych Zamiast wieńców składać można ofiary na rzecz funduszu ekshumacyjnego, na konto nr 514 w KKO m Bydgoszczy.

Z walnego zebrania KKS „Dobry rzut"

BYDGOSZCZ (ex) W sali Resursy Kupieckiej odbyło się pierwsze walne zebranie kupieckiego klubu kręglarskiego „Dobry Rzut", które zagaił tymczasowy prezes Ed Kwiatkowski

Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano zasłużonego dla sportu kręglarskiego p J. Balcera sekretarzem został p. Waligórski Sprawozdanie za czas od chwili zawiązania się klubu złożył p. o. prezesa p. Kwiatkowski. Następnie odczytano i przyjęto statut klubu.

Nazwa nowego klubu brzmi: Kupiecki Klub Kręglarski „Dobry Rzut" Nowy zarząd ukonstytuował się następująco. J. Balcer — prezes, E. Kwiatkowski — zast., R. Głaziński — sekr., T. Witkowski — skarbnik. B. Tacik — kpt. sportowy. kom. rew.: Fr. Ziętak, A. Susała i W. Sikora, sąd koleżeński: T Ferber, St. Nowak i Z. Janka. Składka wynosi 100 zł miesięcznie, zaś wpisowe 200 zł.

M in. omawiano sprawę pobudowania nowej kręgielni w ogrodzie Resursy Kupieckiej.

Omówieniem spraw organizacyjnych zebranie zakończono.

Za udzielanie pomocy członkom ROAK zasiedli na ławie oskarżonych

Młoda nauczycielka ofiarą romantycznego bandyty

BYDGOSZCZ (y). W lipcu br. władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji organizacji ROAK (Ruch Oporu Armii Krajowej), działającej na terenie pow rypińskiego, sierpeckiego i mławskiego

W wyniku przedsięwziętej akcji zatrzymano poza schwytanymi bandytami kilkunastu tamtejszych rolników, którzy udzielali organizacji pomocy.

W dniu wczorajszym przed Rej. Sądem Wojsk stanęli jako oskarżeni, rolnicy: F. Truszkowski, H. Grabowski, A Budzich oraz jedna kobieta J. Selewanowska, nauczycielka szkoły powsz w Skwilnie, zam. ostatnio w Warszawie Akt oskarżenia zarzucał wymienionym, że znając szkodliwą działalność organizacji i wiedząc że jest ona tępiona przez władze, udzielali pomocy w formie dostarczania bandytom żywności wozów i koni Oskarżeni Truszkowski, Grabowski i Budzich twierdzili, że udzielali pomocy członkom bandy pod groźbą pozbawienia ich życia, nie opierali się żądaniom bandy, gdyż słyszeli, że zamordowali oni w okolicy kilkunastu rolników i dwóch nauczycieli. obawiając się, by ich ten sam los nie spotkał, spełniali posłusznie każde życzenie bandytów.

Czwarta z oskarżonych J. Selwanowska twierdziła, że w całą sprawę została zamieszana przypadkowo. Pewnego dnia do Spółdzielni w Skwilnie przybyli bandyci i zażądali od żony buchaltera tejże spółdzielni, wydania pieniędzy. Ta obawiając się, że podejrzenie władz o dokonanie kradzieży pieniędzy może paść na nią lub na jej męża, poszła do Selwanowskiej i zawezwała ją na świadka. Selwanowska zetknęła się tu poraz pierwszy i ostatni, jak twierdziła, z członkami bandy. Nie prowadziła z nimi żadnej rozmowy, a tylko przyglądała się ich czynnościom. Po pewnym czasie opuściła stanowisko nauczycielki i wyjechala do Warszawy.

Po 3 — 4 miesiącach swego pobytu w Warszawie otrzymała od jednego z członków bandy list miłosny, na który odpowiedziała. Ogółem otrzymała trzy listy. od człowieka który podpisywał się nazwiskiem Kosobucki. W jednym z listów bandyta pisał, że zna jej trudną sytuację finansową, przysyła 5 tys. zł i prosi o pozwolenie odwiedzenia jej w Warszawie. W dalszym ciągu oskarżona zeznała, że wiedziała o tym, że Kosobucki należał do bandy, lecz nie zgłosiła tego władzom, gdyż sądziła, nie będąc w sprawy te wmieszana nie potrzebuje nimi się interesować Ubolewała jednak nad złym postępowaniem korespondującego z nią bandyty i pragnąc aby zeszedł z tej drogi, wysłała mu ryngraf z prośbą, aby się poprawił.

Następnie wyjechała do Gdańska, gdzie została aresztowana. Selwanowska nie przyznała się, by uprawiała jakąkolwiek działalność na korzyść bandy Nikogo z bandy tej nie znała a Kosobucki narzucał się jej.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego skazał Truszkowskiego na 3 lata więzienia, Grabowskiego na 2 lata więzienia, Budzicha na 3 lata więzienia, a Selwanowską na rok więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na przeciąg dwóch lat.

BILANS całorocznej pracy

Miejskiego Komitetu Opieki nad Szkołami

BYDGOSZCZ (ex). W sali MRN odbyło się wczoraj walne zebranie Miejskiego Kom. Opieki nad Szkołami. Zebranie zagaił przew. Komitetu prez. J. Twardzicki. Na przew. obrad wybrano dyr. Ubezp Społ. p. Charlemagne.

Na wstępie obrad nastąpiło przekazanie na własność Zarz. Miejskiego 6 ław szwedzkich 4 kotłów pojemności 60 l i 1 kotła 120 l.

Z kolei przew. Komitetu prez. Twardzicki zaznajomił zebranych z akcją dożywiania dzieci szkolnych (których liczba sięga pokaźnej cyfry bo aż ok. 6 tys.); dalej akcję półkolonijną która mimo trudności udała się w całej pełni. W bież. roku szkolnym liczyć się należy z większymi trudnościami w aprowidowaniu, gdyż nie będzie można korzystać z oszczędności, jakimi dysponował dotychczas Wydz. Aprow Jak wielkie zaś rozmiary przybrała ta akcja świadczy kwota 7 mil. zł wydatkowana na ten cel. Pocieszającym objawem jest jednak fakt, że na przyszłoroczną akcję zadeklarował już teraz dyr. Ubezp. Społ kwotę 250 tys. zł. Poważne poparcie przewiduje się również ze strony Kuratorium Szkolnego i innych instytucji.

Ze sprawozdania sekretarza wynikało że 16 tys. dzieci otrzymało paczki gwiazdkowe 1500 dzieci przebywało na półkoloniach w dwóch turnusach po 4 tygodnie. Do komitetu należy 1851 członków.

W dalszym ciągu zebrania nacz. Wydz. Finansowego Zarz. Miejsk mgr Mańczak przedstawił bilans zamykający się poważną kwotą 7.816.619 zł.

Sprawozdanie z działalności sekcji opieki nad dzieckiem złożyła p. Sobańska.

Po dyskusji nad sprawozdaniami i po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium dokonano wyboru nowych władz. W skład nowego zarządu weszli pp. prez. J. Twardzicki jako przew. insp. Frankowski — zast. nacz. Szwedek — sekr., nacz. mgr Mańczak — skarbn., oraz 3 członków zarządu. Na przewodniczących poszczególnych sekcji wybrani zostali: pp. nacz. Staszek (sekcja techn.). Sobańska (opieka nad dzieckiem) dr Majchrzak (lekarska) Łukasik (propaganda) kier. Ewiak (przyjaciół nauczycieli). wiceprez. Styczeń (finansowa). oraz przedst. Ligi Kobiet (imprezowa). Kom. rewizyjną stanowią: mec. Sawicki, dyr. Witek i dr Kuziel.

(ef). **Wybredny złodziej.** Nieznani sprawcy dokonali kradzieży roweru męskiego z magazynu f-my „Drogostal" na szkodę p. B. Kawki zam. przy ul. Marsz. Focha 14. Wybredni złodzieje zabrali tylko dętki i opony, pozostałe zaś części roweru pozostawil, ponieważ nie przedstawiały dla nich większej wartości.

Nowe władze KKS „Brda"

BYDGOSZCZ (ej). Onegdaj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie KKS Brda, mające na celu wybór nowych władz klubowych Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Józef Jaworski, wiceprezesi — Feliks Dąbrowski, Antoni Polak, Franciszek Cybulski, sekretarz — Fr. Dąbrowski, zast sekr. E. Zieliński, skarbnik — Wł Bak, gospodarz — L Brzozowski, kronikarz — B. Mrowiński, kierownik sportowy — Z. Grodzki, referent prasowy — E. Gora, ławnicy — St Kajdasz, Fr. Grodzki, kierownicy sekcji: piłkarskiej — F. Dąbrowski, A Matuszak, Wł. Kroll, gier sportowych — L. Mindak, lekkoatletycznej — J. Menczyński, bokserskiej — B Kugacz, pływackiej — Siwczak, Knera, hokejowej — K Labenz, kolarskiej — J. Sprenglewski, tenisowej — St. Bochański, tenisa stołowego — B Ignatowski, szachowej — J. Ruciński, juniorów — St. Ryszewski, żeńskiej — J. Ruciński, M. Jakubowska, kulturalno-oświatowej — K. Najdowski.

Kolejowy Klub Sportowy „Brda", który wybrał ostatnio nowy zarząd liczy około 1000 członków Praca w klubie rozwija się bardzo dobrze Sekretariat klubu urzęduje w poniedziałki, środy i piątki w godz 18 — 20 w Domu Kolejarza przy ul Dworcowej 89.

Z estrady

Koncert chórów bydgoskich

Chóry bydgoskie wystąpiły już po raz drugi w tym roku na odbudowę Warszawy. Piękny, szlachetny czyn!

Wysłuchaliśmy w Pomorskim Domu Sztuki produkcji następujących chórów: mieszanych — „Św. Cecylii" „Dzwonu", „Harmonii", „Chóru Fabryki „Leo" męskich: „Halki" i „Hasła" oraz zespołu rewelersów przy chórze „Hasło".

Wchodzenie w szczegóły zajęłoby nam dużo czasu i miejsca. Ograniczę się do stwierdzenia, że wszystkie chóry brzmiały dobrze, znać wytrawne kierownictwo (Cz. Kabaciński F. Małecki A Rybka Wł. Wittstock — dyrygent okręgowy) i rzetelną pracę zespołów.

Na uwagę zasługuje fakt, że wszystkie chóry śpiewały wyłącznie utwory kompozytorów polskich mniej lub więcej udane. Zwrócić należy uwagę, że obecnie tak Polskie Wydawnictwo Muzyczne, jak i „Czytelnik" wypuściły w świat pokaźną ilość nowych, pięknych pieśni chóralnych — warto się nimi zainteresować, gdyż wnoszą duże odświeżenie w repertuar chóralny. Jakże pięknie brzmiały np. kompozycje Kazimierza Sikorskiego („Na pastwisku", „Pognała dziewczyna") wykonane przez chór „Św. Cecylii" pod batutą młodego dyrygenta Antoniego Rybki!

A propos „Św. Cecylii". Sprawił nam ten chór wielką niespodziankę. wraca on do pięknej tradycji, zostawionej przez śp. Alfonsa Rezlera. Znać sumienną pracę zespołu. Emisja głosowa wyrównana, głosy brzmią równo i czysto. Zespół świetnie podporządkowuje się woli dyrygenta który prowadzi go spokojnie muzykalnie wyrazistymi zrozumiałymi ruchami. Trudne utwory, które chór wykonał, pozwalają nam wysunąć zespół „Św. Cecylii" na czołowe miejsce śpiewactwa chóralnego na Pomorzu, wspólnie z „Dzwonem" (brzmiącym masywnie! — dyr. Wł. Wittstock) mogą stać się zalążkiem przyszłego chóru filharmonicznego. Warto już zawczasu pomyśleć o koncercie wielkotygodniowym, w myśl tradycji bydgoskiej.

Męskie chóry pokazały już na I Koncercie Symfonicznym, jak pięknie umieją śpiewać!

Chóry nasze powinny występować częściej by pozbyć się tremy widocznej tu i ówdzie. W miarę możności zaś wszyscy członkowie chórów powinni uczęszczać na koncerty symfoniczne i recitale, by bardziej się umuzykalnić, zbliżyć do wielkiej sztuki — przez co jeszcze piękniej zaczną śpiewać.

Zespół rewelersów wnosi w występy chórów pewne ożywienie. Masy lubią pogodniejszą, dostępniejszą muzykę nastrojową. Na szczególne podkreślenie zasługuje bas zespołu.

Jako solistka wieczoru wystąpiła Helena Michalska-Brzozowska przy akompaniamencie prof. Felicji Krysiewiczowej. Odśpiewała ona z ujmującym wdziękiem arię Halki z I aktu tej opery oraz kilka pieśni ludowych. Głos jej brzmi ładnie, frazuje muzykalnie, a w pieśniach ludowych szczególnie ujmująco

W przerwie koncertu sekretarz Woj Komitetu Odbudowy Warszawy p Władysław Wojciechowski, podziękował organizatorom dyrygentom i wszystkim wykonawcom za piękny koncert i ofiarę na rzecz zniszczonej Warszawy.

Nad całością koncertu czuwał niestrudzony organizator śpiewactwa bydgoskiego p. Lucjan Matuszek.

Wł. Bauer

Co? gdzie? kiedy?

REPERTUR TEATRU:

Teatr Miejski (ul. Grodzka) piątek, sobota, niedziela godz. 20: „Szelmostwa Skapena".

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: Statek - pułapka. **Polonia:** Kopciuszek **Orzeł:** W cieniu podejrzenia **Wolność:** Czarodziejski kwiat **Gryf:** Urwis Gavroche. **Bałtyk:** Legia honorowa.

Dyżury aptek: do dnia 27 bm. „Piastowska" ul Śniadeckich 51, tel. 22-42 i „Przy Placu Teatralnym" ul Marsz Focha 10, tel. 19-62.

* (a) **Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich** urządza w dniu 28 bm. uroczyste zamknięcie sezonu wioślarskiego. Obowiązkowa zbiórka wszystkich towarzystw wioślarskich na przystani BTW przy ZWM o godz. 7,30.

* **Kolejowy KW.** W związku z zamknięciem sezonu wioślarskiego zbiórka wszystkich członków w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 7.30 na przystani BTW przy ZWM. Obecność obowiązkowa.

* **Miejski Zarząd ZWM w Bydgoszczy** zawiadamia, że dnia 27 bm. o godz. 18 odbędzie się akademia młodzieżowa poświęcona „dniu spółdzielczości", na którą zapraszamy młodzież szkół średnich i zawodowych. Po akademii wyświetlony będzie film za dobrowolnymi datkami na odbudowę Warszawy. W niedzielę, 28 bm. godz. 8.30 zbiórka wszystkich ZWM-owców przy ul. Marcinkowskiego 3. Obecność członków ZWM obowiązkowa.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Sobota, 27 września.

6.00 progr. og. polski, 6.50 progr. na dzień bież., 6.57 progr. og. polski, 8.15 muz. por. z płyt, 8.55 wiad. miejsc. i ogłosz., 9.00 aud. dla szkół z Torunia, 11.57 progr. og. polski, 13.10 muz. obiadowa pod dyr. A. Rezlera, 14.00 wiad. z Pomorza, 14.10 konc. rekl., 14.25 przegl. prasy pom., 14.35 muz. ludowa z płyt, 15.00 progr. og. polski, 17.00 „Przy sobocie po robocie" — aud. rozrywkowa, 18.30 rozmowa z radiosł., 18.35 konc. życzeń, 18.58 progr. og. polski, 1.00 zakończ. aud.

Dancing towarzyski na odbudowę Warszawy

Komitet Odbudowy Warszawy wespół z Zrzeszeniem Kupców Samodz. urządza w sobotę, 27 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej dancing towarzyski, z którego dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry kolejowej. Ze względu na szlachetny i aktualny cel imprezy wierzymy, że społeczeństwo bydgoskie poprze ją gremialnie.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Audycje radiowe z okazji 25-lecia Pom. OPZN

BYDGOSZCZ (tj) Z okazji jubileuszu 25-cio lecia istnienia Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej — Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia nada okolicznościowe audycje. I tak dziś, w piątek o godz. 18.05 nadany zostanie szkic historyczny, omawiający działalność Pom. OZPN w minionym 25-leciu. W poniedziałek, dnia 29 bm. od godz. 18—18.15 nadany zostanie reportaż dźwiękowy z meczu piłkarskiego Bydgoszcz — Toruń, który zostanie rozegrany w ramach jubileuszu.

Szkic historyczny wygłosi i reportaż dźwiękowy nagra sprawozdawca sportowy Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia — p. Janusz Stefaniak.

Zuchwałe włamanie

BYDGSZCZ (bis) Ostatnio dokonano zuchwałego włamania do mieszkania A Wincentego zam przy ul. Grunwaldzkiej 143 Sprawcy kradzieży, których jeszcze nie ujęto, znali najprawdopodobniej dobrze rozkład mieszkania i miejsca w których chowali biżuterię, gdyż po włamaniu się do mieszkania przez okno kuchenne, zabrali wymienionemu dwa złote zegarki damskie i 50 tys. złotych

Po dokonaniu kradzieży niezauważeni przez nikogo zbiegli.

Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Nakła w Nakle n. Not.
Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności

Konta bankowe:
Narodowy Bank Polski Bydgoszcz — Urząd Rewizyjny Bydgoszcz
Kom. Bank Kredytowy Poznań — Urząd Skarbowy Wyrzysk
P. K. O. Bydgoszcz VI - 4261 — P. B. R. Bydgoszcz
B. G. Kr. Bydgoszcz

Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe i rachunki bieżące, udziela kredytu rolnikom, przemysłowcom, rzemieślnikom i właścicielom nieruchomości. Prowadzi obrót bezgotówkowy. 538

Piękna i trwała pamiątka – to (535
DOBRA FOTOGRAFIA
Zakład Fotograficzny, St. TADROWSKI
NAKŁO n. N. ul. Dąbrowskiego 57 tel. 92

DROGERIA pod ANIOŁEM
Rok zał. 1894. HIPOLIT ZEYDA Telefon 26.
NAKŁO n. Not. RYNEK 8
Artykuły drogeryjne i perfumeryjne.
FARBY - LAKIERY - POKOSTY 539

Obywatele powiatu Wyrzyskiego — korzystajcie z bezgotówkowego obrotu żyrowego K. K. O. pow. Wyrzyskiego.
Kto utrzymuje rach. bieżące w naszej Instytucji ma **pierwszeństwo** przy podziale kredytów.
Komunalna Kasa Oszczędności
Powiatu Wyrzyskiego
w Wyrzysku
736 Telefon 89. Rok założenia 1859

Spółdzielczy Browar
„Robotnik"
w Wyrzysku
poleca: 724
piwo i wody gazowe

„RESTAURACJA" JAN ROHDE
po remoncie
poleca: wódki — likiery — koniaki — potrawy ciepłe i zimne najlepszej jakości 723
Wyrzysk, Rynek 4

Spółdzielnia Spożywców
W MROCZY
prowadzi 738
2 wzorowe **sklepy spożywcze**
Zapisujcie się na członk.
Dla członków rabat

PIOTR PIĄTEK
Skład papieru i księgarnia
Łobżenica pow. Wyrzysk

KSIĘGARNIA
I BIBLIOTEKA
M NIEWĘGŁOWSKI
Nakło n/Not.
Rynek 10. Tel. 14

Spółdzielnia Spożywców **„Zgoda"**
z odpow. udział.
w Nakle n/N. ul. Dąbrowskiego 52
telefon nr 1
prowadzi prócz artykułów spożywczych dział tekstylny i piekarnię
Członkowie otrzymują 5% rabatu **zaraz przy zakupie.** Każdy obywatel miasta winien być członkiem. 537

Zakup i sprzedaż ziemiopłodów
materiały budowlane, nasiona, smary, oleje i sztuczne nawozy
poleca 722
Czesław Starszak
ZIEMIOPŁODY
Łobżenica, Złotowska 113
Telefon 21

M. KOSMOWSKI
Skład żelaza, szkła i porcelany
NAKŁO n. Not. Rynek 9 tel. 30
najtańsze źródło zakupu. (540

Artykuły spożywcze, narzędzia rolnicze, sprzęty kuchenne
734 poleca po cenach najniższych
WALENTY BYCZEK
ŁOBŻENICA, UL. 1 MAJA 85 (narożnik Rynku)

Najtaniej w Mroczy kupisz galanterię i artykuły piśmienne
A. Szymańska Rynek nr 9

Towary kolonialne 737
W. Szymański, Pl. Wolności nr 1

Konfekcję, bławaty, galanterię, obuwie i towary krótkie
po cenach najniższych poleca
Dom Towarowy
Władysław Koźma
Nakło n. Notecią
ulica Dąbrowskiego 57 534

Centralna Drogeria
W. Barałkiewicz M. Karolczak
Nakło n. Not. Rynek 10. Telefon 128
poleca artykuły drogeryjne, — herbaty lecznicze — farby, lakiery, pokosty, tapety, perfumy, — mydła toaletowe, — kremy, — pudry itd. 542

—— Rozpowszechniajcie „Ilustrowany Kurier Polski" ——

Wojewódzka Spółdzielnia Włókiennicza
Związków Zawodowych z odp. udz.
Sklep Nr 1 Długa 55 tel. 20-49, Biuro Podwale 12 tel. 25-59
„ „ 2 Poznańska 14 Konto B. G. S. 358
Z okazji „Dnia Spółdzielczości" polecamy członkom spółdzielni i czł. Zw. Zaw. po najniższych cenach najwyższej jakości artykuły n. p.:
firany, flanele, płótno, jedwabie, podszewki, płótno koszulowe, cajgi, wełny i t. p. (00384
Czy jesteś już członkiem Woj. Spółdzielni Włókienniczej Z. Z. ? Spółdzielnia, to dobrobyt klasy pracującej. Udział 200 - zł.
OSZCZĘDZASZ KUPUJĄC SZYBKO I TANIO!

Kierownik gorzelni
do Wojnowa pow. Bydgoszcz
potrzebny 00390
Podania z dokładnym życiorysem i przebiegiem dotychczasowej praktyki do
Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego
BYDGOSZCZ, Pl. Weyssenhoffa 11

KIT
szklarski Ia
Jan Kapczyński
TORUŃ
Łazienna 28 tel. 338

Gazę jedwabną
oryg. szwajcarską, szczotki do odsiewaczy płaskich, (naprawa szczotek) szczotki do walców oraz wszelkie artykuły techn. dla młynów dostarcza 00388
JÓZEF TAUCHERT
Poznań, ul. Wrocławska 32, tel. 49-14

Aromaty owocowe
Olejki eteryczne, do cukrow lemoniad, lodów, soków itp
poleca (4675
Fabryka Aromatów Owocowych
ŁÓDŹ
Śródmiejska 22 - Tel. 200-32

Poszukujemy
5 nawijaczy tworników
Warunki b. dogodne. 00386
TRAMWAJE I AUTOBUSY m. SZCZECINA
ul. Polonii Zagr. 16

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (00338

SPRZEDAŻ

KRAWATY I SZALE „Włokno" Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 2 tel. 171-03. Stale nowe wzory. Wysyłamy za zaliczeniem. (4931

WŁOSIANKĘ najtaniej poleca: Wytwórnia włosianki „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63. (00251

WYTWORNIA TOREBEK DAMSKICH ceratowych — Zygmunt Karoń, Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (00097

UWAGA KUPCY. Najtańsze źródło pończoch i galanterii Firma „Pola". Łódź, Pl. Wolności 10. (4804

WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawniona Agentura Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
Oddział 4872
w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55
Tel. 33-18
POZNAŃ
ul. Roosevelta 19
Tel. 70-57
Biura czynne od 8 — 15-tej
w soboty od 8 — 13-tej

GOSPODARSTWO 80 ha zagospodarowane sprzedam za 6.000.000 lub wydzierżawię. Skłodowski, Grudziądz, Sobieskiego 18. (00376

POLSKA HURTOWNIA GALANTERYJNA Czesław Skrzypek i Ska Łódź, ul. Nowomiejska 3 (w podwórzu) telefon 277-32 poleca wszelką drobną galanterię oraz bieliznę damską, męską dziecięcą. Sprzedaż tylko hurtowa. Prowincja za zaliczeniem. Cenników nie wysyłamy. (4531

SZTANDARY
Chorągwie-Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
J. Łowiński
Poznań, W. Garbary 20
Telefon 39-05
Dojazd tramw. 1 z Dw. Gł. od St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar
Liczne uznania za prac (4622

SZAFĘ ogniotrwałą bardzo dobry stan okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia telefonicznie: Bydgoszcz 13—40. (794

MASZYNĘ do szycia słupkową sprzeda. Bydgoszcz, ul. Pomorska 5 (sklep). (797

SPRZEDAM nowy kombinezon lotniczy, złoty zegarek męski (Chronometr), damskie buciki 36. Wiadomość: Bydgoszcz, Władysława IV nr 11 (Wilczak). (796

STOLARNIA mechaniczna, duży obiekt na Wybrzeżu do sprzedania lub przyjmę wspólnika. Wiadomość IKP Gdynia „Stolarnia". (00383)

DOM z oficynami, ogrodem, miasto powiatowe, sprzedam. Majchrzycka, Mogilno, Rynek 13. (00385

OSOBÓWKA „Hannomag" 4-cyl. stan dobry, na chodzie, z papierami okazyjnie do sprzedania. Putkowski, Szczecinek, 1 Maja 13. (00380

EKSPRESS — do kawy, średn. wielkości sprzedam. Zofia Konitzer, Czersk, Lipowa 3. (803

WYŻŁY szorstkowłose, szczenięta — rasowe — na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Konarskiego 7 m. 3. (00391)

SPRZEDAM dom dwupiętrowy, Włocławek — Tumska 12. Wiadomość Włocławek, pl. Wolności 20, Dymińska. (00389

KUPNO

FABRYKA „Alfa" Bydgoszcz, Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (4689

FABRYKA — wyrobów srebrnych — M. Welner i Ska, Łódź, Piotrkowska 112, tel. 120-66, kupuje srebro w każdej postaci. (00200

MIKROSKOPY nawet niekompletne kupujemy. Warsztat optyczny. Łódź, Nowomiejska 3. (4876

KUPIĘ motor Diesla 8—12 koni w dobrym stanie. Oferty: Olejarnia Reif, Toruń, Grudziądzka 84. (00379

WOLNE POSADY

RETUSZERA - portrecistę na większe stałe partie poszukujemy „Studio" Poznań, Siemiradzkiego 3a. (00345

POTRZEBNY czeladnik kominiarski. Zgłoszenia: Gdańsk - Orunia, Stefana Romułta 9. Lenikowski. (00333

POSZUKUJEMY zdolnych agentów (agentek) portretowych. Oferty I. K. P. Bydgoszcz „Dzielność". (802

POSZUKIWANIA

TOWARZYSZY BRONI 1 ckm., 14 p. piech., żyjących, prosi o wiadomość o synu Bogusławie, ur 24 1 20. Podlaszewski, Skórcz, gdańskie (00204

UWAGA!
DOSTAWCY WEŁNY SUROWEJ
otrzymaliśmy **NOWY TRANSPORT**
włóczki szydełkowej
czarna, brąz, granat, bordo
ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych. Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego, tel. 63-31 00331

STOLARZE oraz młodszy robotnik potrzebni. Stolarnia mebli, Bydgoszcz, Toruńska 86. (798

MODELARZA na modele drzewne, na stałą pracę, poszukuje zaraz Fr. Kujawski, Warsztaty mechaniczne, odlewnia żelaza, Toruń, Grudziądzka 29/31. (00378

PRACY POSZUKUJĄ

DOBRZE zgrany zespół orkiestry zdrojowej. — Koncert.-Jazz. Octet, 15 miesięcy koncertujący w sanatoriach, uzdrow. Pomorza Zachodniego, wolny od 1. 11. 1947. Kapelmistrz Sadowski, Połczyn-Zdrój, PZU. (00163

ROLNIK, lat 43, samodzielny, 12 lat praktyki, wszechstronnie obeznany, przyjmie samodzielną posadę na większym gospodarstwie. Poste-restante Brodnica, dla okaziciela legitymacji — 2884. (800

KOWAL z długoletnią praktyką, obeznany z wszelkimi maszynami — przyjmie posadę zaraz, najchętniej na państw. majątek. Oferty proszę kierować: IKP Chełmno pod „Kowal". (00377

RÓŻNE

W POWIATOWYM mieście dobrze prosperujący hotel - restauracja do objęcia. Oferty IKP Bydgoszcz „801". (801

ZAMIANY

ZAMIENIĘ dwa ew. trzy pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, Bydgoszcz centrum, na takie same Gdynia, Sopoty — centrum. Oferty IKP Gdynia, „Centrum". (00382

ILUSTROWANY KURIER POLSKI
najskuteczniejszym organem ogłoszeniowym

ZAMIENIĘ akordeon — Hohnera — Tango III, 120 basów, na mniejszy. Michalak St., Bydgoszcz, Grunwaldzka 71/1. (808

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM legit. szkolną nr 702, kartę rowerową. Gładysz Kazimierz. (795

UNIEWAŻNIAM — zaświadczenie repatriacyjne na nazw. Nowak Kazimierz, zam. Marysieńki, pow. Nieszawa. (791

MATRYMONIALNE

RZEŹNIK, l. 28, własne przedsiębiorstwo, poślubi pannę. Celem powiększenia interesu gotówka wymagana. Poważne oferty wraz z fotografią do IKP Gdynia, „Serce". (00381)

KTÓRY PAN ceni więcej dobroć serca niżli majątek, proszony jest o złożenie oferty dla dwudziestoczteroletniej szatynki. — Oficerowie mile widziani. Cel matrymonialny. IKP Poznań, ul. Działyńskich 8, pod „Poznanianka". (00387

WDOWA 46 bezdzietna z gotówką oraz panna 21 szukają mężów. Wąbrzeźno, poste-restante 50. (4402

PANNY po trzydziestce, blondynka, szatynka — własnym mieszkaniem, miłe, dobre, gospodarne, domatorki, niepalące — pragną mężów do lat 45, inteligentnych, na stanowisku, dobrego, szlachetnego serca, lubiących spokój domowy. Panowie, którym zależ[y] na dobrej żonie, zech[cą] złożyć oferty nieano[ni]mowe, możl. z foto[grafią] do IKP Bydgoszcz, [pod] „Dyskrecja". (

Humor zagraniczny



— Zamiast pieniędzy macie tu adres dobrego nauczyciela śpiewu.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18. — telefon 18-99. E-10618